

NOWY

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Czwartek, dnia 7 listopada 1912 r.

Redakcja i administracja „**Now. Kurjera Łódzkiego**“ mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 9 rano do 8 wiecz.

Adres telegraficzny „**Łódź Kurjer**“

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop. **Telefonu № 253.**

**Cena ogłoszeń:** I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop. nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobne ogłoszenia 12 kop. za wyraz.

**Ogłoszenia zamiejscowe:** I strona 50 kop., reklamy po 20 k., zwyczaj. 12 k. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

administracja **wypłacać nie będzie.**

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień“, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lecha **WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metz i S-ka.**

**Teatr Polski** **Dziś** **Madame Monton** **Jutro** **Gra Serc**  
wiecz. wiecz.

CEGIELNIANA 63.

**Teatr Popularny** **Dziś** **Dziady** **Jutro** **Król Lir**  
wiecz. wiecz.

przy ul. Konstantynowskiej № 16.

**SALA KONCERTOWA Dzielna 18. SALA KONCERTOWA Dzielna 18.**

W niedzielę, dn. 10 listopada 1912 r., o godz. 8 i pół wiecz. odbędzie się

**WIELKI KONCERT Jeana Manena**

znakomitego hiszpańskiego skrzypka wirtuozą z udziałem **Józefa Smidowicza** — pianisty

Szczegóły w afiszach.

Bilety sprzedaje skład fortepianów „**FRIEDBERG i KOC**“ Piotrkowska 90. Tel. 17-68. r2951-2-1

**Sala Koncertowa Dzielna 18.**

W Piątek d. 15 listopada 1912 r. o godz. 8 i pół wieczorem

**ODBĘDZIE SIĘ:**

**Sala Koncertowa Dzielna 18.**

**WIELKI KONCERT**

Znakomitego tenora **Ignacego Dygasa** Warszawskiej Opery

**Ignacego Dygasa**

Szczegóły w afiszach.

I Primadenny Opery

w Turynie

**Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej**

Bilety nabywać można w magazynie instrumentów muz. Friedberg i Koc Piotrkowska 90, tel. 17-68

1-2 kopiejkowym wydatkiem

codziennym można, kupiwszy tubkę kremu Sarg'a „Kalodont“, która starczy w przybliżeniu na 60 dni, zachować zdrowie przez czyszczenie kremem tym zrana i wieczorem zębów i płukanie jamy ustnej. — Każdy przewidujący człowiek winien dbać o to, by utrzymać w dobrym stanie swój zgrzyz, czyli zęby, albowiem złe położenie potrawy nie przyswajają się, niedostatecznie się strawiają i wywołują cierpienia żołądkowe. — Odżywianie organizmu cierpi skutkiem stałych zaburzeń w procesie trawienia, waga ciała opada coraz bardziej i człowiek staje się ofiarą wszelkich możliwych chorób, które mógłby bez trudu zwalczyć krzepki organizm. — W pierwszym rzędzie tych chorób stoi tuberkuloza. W obronie przed tą plagą ludzkości najlepszą tarczą jest czystość, zaś w walce z nią zdrowy organizm, uwarunkowany dobrem trawieniem — starczy za dobry miecz. — Należy zatem użyć tej broni, zanim będzie za późno i dbać o to, by w każdej rodzinie do pielęgnowania zębów i jamy ustnej używano od lat 25 powszechnie znanego i we wszystkich cywilizowanych krajach przez lekarzy i lekarzy dentystów gorąco zalecanego kremu do zębów Sarg'a „Kalodont“ oraz tegoż Elikseru do płukania ust.

Dostać można we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. 2095-1

## Elektrownia Łódzka

podaje do wiadomości, że w bieżącym sezonie mogą być wykonane tylko te przyłączenia, które zostaną zameldowane do dnia **215 listopada** i opłacone nie później jak do dnia **1730 tegoż miesiąca**. W razie nastąpienia mrozów wszelkie roboty ziemne zostaną zawieszane. Nowe przyłączenia do sieci, zgłoszone po tym terminie, wykonane zostaną w sezonie wiosennym 1913 r., po ustąpieniu mrozów. r2973-2-1

Róg ul. Zawadzkiej 11 i Zachodniej z dniem 7 b.m. to jest dzisiaj w czwartek otwieram

**CUKIERNIĘ** z salami bilardowymi i do gry w szachy.

Długoletnie doświadczenie w branży cukierniczej daje mi możność zapewnienia Szanownej P.P., że wszelkie zamówienia na wyroby cukiernicze będą uskuteczniane z dokładną punktualnością i zadowolnią najwybredniejsze gusta.

r2966-1-1

Z poważaniem  
**Henryk Gromski.**

**Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych**

**Dr. S. Kantor**

obecnie mieszka

Piotrkowska № 14 4, róg Ewangelickiej  
Telefon 19-41.

**Dr. Med. P. LANGBARD**

b. asystent kliniki berlińskiej.

ŁÓDZ, ZAWADZKA 10.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i niemocy płciowej.

Godziny przyjęć: od 8-1 i od 4-8 dla pań od 4-5. Przy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606“ „914“. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza) Masaż wibracyjny. Ednoskopia Crystoskopia

**Dr. B. REJT**

SREDNIA № 5, POWROCIŁ

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, i moczopiętne i kosmetyka lekarska. Leczenie syfilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606“ i „914“ (wśródzynie), Leczenie elektrycznością (elektroliza) i masażem wibracyjnym. Przyjmuje od 9-1 i od 4-8, w niedziele od 9-2 po południu. Dla Pań osobna poczekalnia.

**P. Adwok. Przysięgl.**

**A. W. Górczakow**

mieszka obecnie przy **ul. Widzewskiej 78**

i przyjmuje od 4-8 po południu. r2879-13-1

**KALENDARZYK.**

—0—  
Czwartek, 6 listopada.

Dziś: Nikandra i Karyny M.

Jutro: Gotfryda M.



**Parowa pralnia chemiczna i farbiarnia W. Piętka w Łodzi**  
**Fabryka i skład główny: Spacerowa 9, tel. 23-70.**  
**Filje: Piotrkowska 84 i III, Konstantynowska 37, Dzielna 30, Główna 21 i 62, Zarzewska 49 i Rzgowska 7.**  
 Zakład przyjmuje wszelkie wehodzące w zakres pralni chemicznej obstarunków. Pierze i farbuję garderobę męską i damską od najskromniejszej do najwykwintniejszej, czyści dywany, meble, portjery, gobeliny, plusze, aksamity, koronki, pióra i firanki, dekatyzuje tkaniny w małych kawałkach jak i całych sztukach po cenach nadzwyczaj niskich.  
**Ceny:**  
 Bluzki dams. od rb.—40 | Ubr. męsz. od rb. 1.50 | Fir. od rb.—40 za szt.  
 Suknie „ od „ 1.00 | Palta „ od rb. 1.50 | Port. od rb. 1.50 za parę  
 Kostjum „ od „ 1.50 | Kamiz. „ od rb.—50 | Dyw. od rb.—20 lok. kw  
 NB. Części garderoby i inne rzeczy, oddane do czyszczenia, podlegają w zakładzie najprzód gruntownej dezynfekcji!  
 2899—150

Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn.

**ZAPAL**

Moje marzenia—piękna kochanka,  
 A myśli moje—koniaku szklanka,  
 Kochanka—smukła i złotogłowa,  
 A koniak—koniak tylko Szustowa  
 Kiedy przy sobie widzę oboje,  
 To w raj się życie zamienia moje.

**Akcyjne a spółdzielcze stowarzyszenie.**

Spójrzcie na jakiegokolwiek towarzystwo akcyjne, np. na towarzystwo dla eksploatacji kopalń — imiona nie mają tutaj żadnego znaczenia. Widzę tysiące ludzi, złączonych w jednym przedsiębiorstwie, mających określone cele: z jednej strony, kilka tysięcy robotników pracują w ziemi, z drugiej—kilka tysięcy akcjonariuszów włożyli w przedsiębiorstwo swoje kapitały.

Ale czy to złączenie można uważać za stowarzyszenie we właściwym tego słowa znaczeniu? Czy robotnicy są tutaj stowarzyszeni z akcjonariuszami? W żaden sposób. Pracować na drugiego wcale nie znaczy być towarzyszem tego drugiego.

Przeciwnie, nie tylko nie widzę między nimi żadnego naturalnego powinowactwa, ale widzę nawet przeciwnieństwo: jednych martwi wszelkie podwyższenie płacy zarobkowej, zmniejszające ich dywidendę, drugich smuci podział dywidendy, ponieważ o tyleż zmniejszyła się ich płaca za-

robkowa. Jedni, pracując w przedsiębiorstwie, nie mają udziału w zyskach, drudzy otrzymują dochód z przedsiębiorstwa, w którym wcale nie pracują. Dziwne, zaiste, stowarzyszenie, do którego jedni wnoszą tylko swoje sakiewki, drudzy—swoje rozgoryczenie, ale nikt nie wnosi duszy.

Czy zjednoczeni są tutaj, przynajmniej, robotnicy w stowarzyszenie wzajemnej pomocy dla zabezpieczenia starości, na wypadek choroby lub od nieszczęśliwych wypadków? Coś nieco jest, ale w bardzo ograniczonych ramach,—pisze Karol Gide.

Czy istnieją, wreszcie węzły jedności między samymi akcjonariuszami? Formalnie — tak, w tem znaczeniu, że wszyscy oni mają w swoich portfelach (tekach) papierowe znaki jednakowego koloru i rysunku, nazywane akcjami, ale brak między nimi jakiegokolwiek prawnej solidarności, bo odpowiedzialność każdego ogranicza się do nabytych akcji.

Zupełny brak między nimi i rzeczywistej solidarności, gdyż nie znają się pomiędzy sobą, często nie znają nawet przedsiębiorstwa, którego są uczestnikami!

Jestem pewny, że pomiędzy 400 tys. akcjonariuszów towarzystwa dla przekopania kanału panamskiego, można spotkać sporo takich, którzy byliby zakłopotani pytaniem: gdzie jest przesmyk panamski, w Azji czy w Ameryce?

Czy takimi powinni być członkowie stowarzyszenia? Naturalnie nie! To jest karykatura stowarzyszenia; samo zewnętrzne zjednoczenie

Lecz obok tych krótkich wiadomości, które bądź co bądź nie są też bez pewnego znaczenia w walce z alkoholizmem, umieszczają nasze czasopisma również skwapliwie rozmaite niedorzeczne baśnie o szkodliwości ruchu przeciwalkoholowego w różnych krajach, np. w Ameryce, Anglii, Skandynawji itd.

Są to prawie z reguły przedruki z różnych niemieckich „Bier“, „Branner“, „Wein“, „Gustwirts Zeitung“ i t. p., które we własnym interesie różne kaczki i kłamstwa w świat puszczaają.

Po kilkumiesięcznej wędrówce pochwyć słynne nożyce redaktorskie, którego z naszych czasopism owa fałszywa wiadomość, a tysiące czytelników, z których większość nie poruszyła nigdy nawet palcem dla zmniejszenia pijaństwa, z radością serca delektują się wiadomością o szkodliwości abstynencji i pożytku alkoholu. Można więc spokojnie dalej drzeć przy ulubionym kufelku lub cennej „kupce“.

Z mnóstwa charakterystycznych przykładów przytoczę poniżej kilka: Angielskie Towarzystwo asekuracyjne „Sceptre life association“, zachęcone wynikiem osiągniętymi przez t. zw. „Zakon Rechabitów“ (Stowarzyszenie abstynenckie, ubezpieczające członków swych na życie), zaprowadziło u siebie osobny dział ubezpieczeń dla abstynentów, którym przyniesiono ulgę w opłacie premjum asekuracyjnego.

nie stwarza jeszcze podstawy dla istnienia solidarności.

Drzewo i oplatający je bluszcz także są złączone, póki splatają się ich gałęzie i liście; obejmują się, ale tylko po to, żeby zdusić się w tych objęciach.

Również w towarzystwach kapitalistów spostrzegamy tylko prostą mechaniczną mieszaninę różnorodnych elementów, które nie tylko nie łączą się ze sobą, lecz nawet wzajemnie się odtrącają.

Prawdziwe stowarzyszenie, jedynie zasługujące na tę nazwę, opiera się na tożsamości interesów, wzajemności usług, żarliwym i radosnym dobrowolnym współdziałaniu, poczuciu współpracownictwa dla jednej wspólnej sprawy, jednakowo drogą dla wszystkich i dla każdego z osobna, słowem na tem wszystkim, czem się wyróżnia stowarzyszenie współdzielcze, co stanowi treść jego istnienia.

Tak, wy, wierni członkowie stowarzyszeń spółdzielczych, macie to szczęście, że w waszem skromnym otoczeniu wyrasta forma organizacji przemysłowej, do której należy przyszłość i możecie twierdzić, że wasze maleńkie kooperatywy są pierworodnymi wielkiego społeczeństwa przyszłości.

**Nowy prezydent Stanów Zjednoczonych.**

Onegdaj odbyły się wybory prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Na stanowisko to wybrano d-ra Woodrowa Wilsona, gubernatora stanu New Jersey.

Na wiceprezydenta wybrano gubernatora stanu Indjana — Marshalla.

Nowy prezydent wielkiej rzeczypospolitej północno-amerykańskiej obrany był kandydatem stronnictwa demokratycznego na to stanowisko w pierwszych dniach lipca r. b. na konwencji tego stronnictwa w Baltimore, po zaciętej walce, która doprowadziła do niebywałej liczby 46 głosowań.

Liczący obecnie 56 lat, Woodrow Wilson, znany był do niedawna tylko w świecie naukowym, jako

autor dzieł historycznych i ekonomicznych, tudzież jako prezydent uniwersytetu Princeton, jednego z najlepszych w Stanach Zjednoczonych. Przed dwoma laty mianowany kandydatem stronnictwa demokratycznego na stanowisko gubernatora stanu New Jersey, okazał się również świetnym mówcą i powagą oraz argumentami pozyskał stan ten dla demokratów. Sposób zaś, w jaki urząd swój sprawował, zjednał mu szacunek powszechny.

Z początku przeciwnik idei rewolucyjnych Brjana, popierany przez prasę, będącą w stosunku z trusem naftowym, pogodził się niebawem z przeciwnikiem i w piśmie otwartym, które sprawiło swego czasu wielkie wrażenie, rzekł się wszelkiego poparcia ze strony prasy trustowej. Charakter więc ten samodzielnego i stanowczego zapowiada, że nie będzie pionkiem w ręce „maszyny“ stronnictwa.

Razem z Wilsonem dochodzi do władzy, po szesnastoletniej przerwie, stronnictwo demokratyczne, którego ostatni prezydent, Grover Cleveland, musiał w 1896 r. ustąpić miejsca twórcy cel ochronnych, republikanowi, Mac-Kinleyowi. Od tego czasu rządy Stanów Zjednoczonych spoczywały w rękach republikanów: Mac-Kinleya, Roosevelta i Tafta. Widocznie jednak amerykańkom zbrzydła już zachowawcza polityka stronnictwa republikańskiego względem wszechwładnych trustów, skoro powierzyli ster nawy swego państwa demokracji o poglądach bardzo radykalnych.

**Nowoczesne wojny w świetle statystyki.**

Czy w miarę udoskonalenia broni palnej wzrasta w odpowiednim stosunku liczba ofiar nowoczesnych wojen? Statystyczne dane w tym względzie zamieszcza „Köln. Volksztg.“ na podstawie obliczeń niemieckiego lekarza sztabowego, Schaefera, który za zezwoleniem Kuropatki przeprowadził badania na polu walk w wojnie rosyjsko-japońskiej.

Schaefer, zestawiając cyfry rannych w trzech korpusach rosyjskich w ogólnej liczbie 42,870 i porównując ją ze stratami armji niemieckiej w wojnie z 1870 | 71 r., stwierdza, że straty niemców wynosiły 16,8 proc., podczas gdy rosyjskie od 15 proc. do 18 proc. Ogólne straty są zatem prawie jednakowe. Również cyfry strat poszczególnych korpusów obu armji wykazują prawie identyczne pozycje. Pierwszy korpus syberyjski postradał w bitwie pod Sandepu

**Prasa wobec alkoholizmu.**

(Odczyt (pogadanka), wygłoszony na ostatecznym zebraniu członków Stow. „Przyszłość“, przez p. W. Skawronjaka.)

Stanowisko naszej prasy w stosunku do walki z alkoholizmem jest dotychczas neutralne, lub, raczej bierne, obojętne, nijakie.

Jest to objaw zupełnie naturalny, bo odzwierciadla się w tym ogólne zapatrywanie społeczeństwa. Ogół, jak wiadomo, troszczy się dotychczas mało o to, ile my przepijamy i jaka nas, wobec rozpowszechnianego alkoholizmu, czeka przyszłość. Jedynie najjaskrawsze objawy pijaństwa spotykają się z surowym potępieniem lub płacziwymi narzekaniami na „nieszczęsne pijaństwo“.

Zupełnie to samo widzimy w prasie. Jak rok długi nie pada żaden z poważnych organów społecznych lub pism prowincjonalnych ani jednego zasadniczego artykułu o znaczeniu sprawy alkoholizmu lub o środkach zaradczych. Co najwyżej umieszcza się raz jakąś notatkę reporterską o nieszczęściu, spowodowanym przez pijaństwo, zazwyczaj z jakimś radosnym dodatkiem, jak np.: „znawo to nieszczęsne pijaństwo!“, albo też: „kiedy naroszcie lud polski przestanie się upijać“ itd.

Skutkiem starań organizacji abstynenckich, domagających się dla członków swych większej niżliki premjum, rzeczono tow. zbadało wynik działalności owego działu abstynenckiego za okres 18 letni, a rezultat tych dochodzeń okazał się w roku 1910 następujący:

W oddziale ogólnym ilość zaszytych wypadków śmierci, w stosunku do wypadków oczekiwanych, wynosiła 79, 21 proc., podczas gdy w oddziale abstynenckim — 55, 12 proc.

Statystyka rzeczona, zestawiana przez tow. ubezpiecz., które nie może być posądzone o słabostki, lub zaślepienie idejowe, które na zasadzie wykazów własnych doszło do przeświadczenia, iż żądania organizacji abstynenckiej, jest bardzo poważnym argumentem na korzyść abstynencji. To też prasa zwalczająca ruch przeciwalkoholowy bardzo niesympatycznie przyjęła powyższą wiadomość.

Niektóre gazety niemieckie („Hamburger Nachrichten“, trewirski „Weinmarkt“ i in.) ubiły sprawę na krótkim toporzysku w ten sposób, że bez ceremonji poprzestawiały cyfry — eo ipso — statystyka wspomnianego tow. asekur. dała obraz wręcz odwrotny, t. j., że abstynencja skraca życie, a alkoholja przedłuża.

Wpływowe jednak i czuine organizacje abstynenckie w Niemczech jak: potężny „Zakon Templarjuszów“, „Alkoholgegner Verband“ i „Blau

Kreuz“ wykryły fałszerstwo i nadesłały odpowiednim gazetom sprostowania i stał wywiązana się miejscami ciekawa polemika, wobec tego, że wielu nie mogło uwierzyć, aby dopuszczano się przedstawienia i sfalszowania danych statystycznych.

Niektóre pisma polskie przedrukowały pierwotną fałszywą notatkę, a że ruch przeciwalkoholowy jest u nas dopiero w niemowlęctwie, łatwo sobie wyobrazić jakie wyciągnięto z tego wnioski.

Abstynentom przedłuża się miła, a zwolennicy alkoholu radowali się.

Przed paroma laty krążyła w prasie polskiej wiadomość, mająca wykazać, czego się doczekamy jeśli abstynencja stanie się u nas powszechną. Pod obiecującym tytułem: „Zwalczanie alkoholizmu“ jedna z gazet warszawskich zamieściła następującą bajeczkę: „W Norwegji z wprowadzeniem prawa zwalczającego alkoholizm, zwiększył się obrotom perfum, tak, że ostatecznie wzbudziło to podejrzenie. Zaczęto pilnie badać źródło tego zapotrzebowania i cóż się okazało? Oto ludzie upijają się wonnymi olejkami! Na pewnej zabawie tanecznej skonsumowano kilkadziesiąt flaszek perfum.“

Akcja przeciw alkoholizmowi jest zbyt namiętna i musi wywołać reakcję.

D. c. n.



25 proc. swych sił; także same straty poniósł trzeci korpus pruski pod Mars-la-Tour. Trzeci korpus syberyjski utracił w bitwie pod Mukdenem 23 proc., tyleż co pruski korpus gwardji pod Gravelotte St. Privat. Pierwszy korpus syberyjski poniósł pod Laojanem stratę 16 proc. sił; tę samą cyfrę strat wykazały obliczenia w X korpusie niemieckim pod Vionville. W poszczególnych pułkach rosyjskich straty doszły najwyższej cyfry 41 do 55 proc., w czterech pruskich pułkach od 38 do 64 proc.

W obu wojnach najwięcej ucierpiał pułki piechoty.

Co do jakości ran, spowodowanych przez różne rodzaje broni, statystyka wykazała w armji niemieckiej, 90 proc. strat od strzałów karabinowych, 8 proc. od armatnich, 2 proc. od broni ręcznej. W korpusach rosyjskich straty wykazują następujący stosunek: 80 do 83 proc. od strzałów karabinowych, 15 do 20 proc. od dział; z broni ręcznej odniosło rany około 2 proc., w czem większa część pochodziła od ręcznych granatów, używanych w walce przez japończyków.

Według statystyki Schaefera na ogólną liczbę ranionych padło na miejscu walki lub zmarło wskutek odniesionych ran w wojnie rosyjsko-japońskiej ogółem w stosunku 1:5.5 rannych. Stosunek ten w wojnie niemiecko-francuskiej z roku 1870-71 przedstawia się jak 1:5.8 proc. Natomiast u japończyków straty w poległych wykazują stosunek 1:4.

W podanej wyżej statystyce rannych, przeważna część ran była z kategorii lekkich; tak np. w trzy miesiące po bitwie pod Mukdenem, na 36,133 rannych, wróciło pod broni 16,480 żołnierzy, zatem prawie połowa, podczas, gdy w wojnie niemiecko-francuskiej zaledwie 17 proc. rannych okazało się jeszcze zdolnymi do dalszej służby wojskowej. Stosunkowo mały procent strat w armji rosyjskiej przypisać należy głównie broni japońskiej małego kalibru; mniejszą zasługę w uzyskaniu dobrych rezultatów leczenia ponosi tu rosyjska służba sanitarna, która okazała się ilościowo niedostateczna, a nadto słabo zaopatrzona w opatrunki i lekarstwa.

W obecnej wojnie bałkańskiej procent strat może wykazać znaczne różnice w stosunku do przytoczonej statystyki wojen niemiecko-francuskiej i rosyjsko-japońskiej. W pierwszym rzędzie znajdzie prawdopodob-

nie znacznie częstsze zastosowanie broni ręcznej, a tem samem odpowiednio zwiększy się cyfra strat.

## Nadrabina łódzki.

O wyborze nowego nadrabina w Łodzi pisze korespondent „Izraelity“: „Sprawa wyboru nadrabina w Łodzi, to przeszło pół roku zatargów pomiędzy poszczególnymi grupami i stronnictwami chasydów łódzkich. Zatargi te wynikły zaraz po śmierci nadrabina Majzla.

Gmina żydowska, przewidując owe zatargi utworzyła komisję, która miała zająć się pogodzeniem poważniejszych stron i wyszukaniem kandydata, za którym głosowałiby wszyscy ortodoksi.

Ale komisja ta (jak wogóle wszelkie komisje w Łodzi, które mają na celu zwalczanie prywaty w sprawach społecznych) po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, rozstała się z grodem bawelnianym.

Przyczyną przedwczesnej śmierci tego anioła pokoju były... różnice zdań poszczególnych członków komisji.

Wówczas coraz jaśniej zarysowały się oblicza walczących stronnictw.

Do pierwszego, silnego liczebnie, wpływowego moralnie i znanego z umiejętnego prowadzenia wszelkich zatargów, należą głównie zwolennicy cadyka z Góry Kalwarji („gerer chaszidim“) i mniejsze grupy. Stronnictwo to wysunęło kandydaturę rabina Trajstmana z Radomia.

Druga grupa, którą reprezentowali głównie żydzi litewscy, nieznanymi odłam nacjonalistów-postępców („maskilim“), a także chasydzi, zwolennicy rabina Aleksandrowskiego, popierała kandydaturę rabina kaliskiego, Lipszyca.

Walka wyborcza, którą zwolennicy p. Trajstmana uprawiali w imię hasła „cel uświęca środki“, dała wyniki następujące: Z ogólnej liczby 7,020 obywateli, opłacających podatek na rzecz gminy, brało udział tylko 3,693 osób. Z tego p. Trajstman otrzymał 2,211 głosów, p. Lipszyca 1,391, inne kandydatury resztę. P. Trajstman otrzymał zatem o 850 głosów więcej od swego przeciwnika.

Dziwnie zachował się wobec wyborów nadrabina łódzki „Hajnt“ — „Łodz. Tagebl.“ Pisemko to poprzednio usilnie agitowało za kandydaturą p. Lipszyca, a w przededniu wy-

borów zmieniło nagle przekonania i rozkazało swym czytelnikom „i wszystkim, którzy mają Boga w sercu“, głosować tylko za p. Trajstmanem.

Drugi organ żargonowy, „Łodzer Morgenblatt“, który usilnie pracuje nad zaszczerpieniem na gruncie łódzkim nacjonalizmu p. Jackana, nawoływał do głosowania za p. Lipszycem“.

## Ze świata.

□ **Pierwszy lotnik ofiarą wojny.** Pierwszym lotnikiem, który poniósł śmierć podczas wylotu na placu boju, jest lotnik rosyjski w służbie bułgarskiej, Popow.

Lotnik ten wzbil się z pozycji bułgarskich pod Adrianopolem dla zbadania miasta, gdy jednak znajdował się na wysokości stu metrów, z baterji tureckiej padł strzał tak celny, że pocisk uderzył w aeroplan i Popow padł bez życia na ziemię z potrząskanym aeroplanem.

□ **Z zazdrości.** W tych dn. stawała przed sądem przysięgłych w Chicago wdowa po znanym tam milionerze, „królu graczy“, Mac Donaldzie, oskarżona o zamordowanie swego kochanka, artysty malarza, Guerina.

Zastrzeliła go w jego własnej pracowni, mszcząc się za zdradę. Jak się okazało podczas rozważania sprawy, milionerka kochała malarza swego namietnie jeszcze wtedy, gdy liczyła zaledwie lat 15.

Utrzymywała z nim stosunki miłosne przez lat dziesięć. Nie mogła żyć, widząc, jak zdradza ją ze swą kochanką, o której istnieniu dowiedziała się niedawno. Czyn jej więc był aktem zazdrości i zemsty.

Po dokonaniu mordu, Dora Mac Donald targnęła się na własne życie, usiłując podciąć sobie gardło szkłem, z wybitej w pracowni kochanka szyby. Nie udało się to jednak i dzięki troskliwej opiece lekarzy wyzdrowiała.

Znalazszy się w celi więziennej milionerka usiłowała po raz wtóry odebrać sobie życie przez uderzenie głową o kratę żelazną. Ale i ten sposób zawiodł.

W rezultacie już jako kobieta zdrowa stanęła przed kratkami sądowemi. Wielu przypuszczało, iż nie ominie jej kara śmierci. Tymczasem sąd, uznawszy okoliczności łagodzące, uniewinnił zabójczynię ku powszechnemu zdziwieniu.

## Z Cesarstwa.

△ **Konfiskata.** Komitet do spraw prasowych w Petersburgu skonfiskował wczorajszy num. „Dziennika Petersburskiego“.

△ **Wybór posła.** W Rydze druga kurja miejska wybrała na posła do Dumy państwowej księcia Mansyrewa, adw. przys., kadeta.

## Z LITWY I RUSI.

× **Uwięzienie.** Wczoraj w Kijowie uwięziono kilku członków redakcji „Dziennika Kijowskiego“, jestto następstwem rewizji dokonanej przed kilku dniami w mieszkaniu p. Bartoszewicza, gdzie zastano zgromadzonych kilkanaście osób.

Wszystkie te osoby skazane zostały na areszt różnoterminowy w drodze administracyjnej.

× **Samobójstwo.** W Zytomierzu odebrał sobie życie Jan Dobrowolski, wiceprezes wołyńskiego gubernialnego zarządu ziemskiego — wskutek rozstroju nerwowego

## Wiadomości krajowe.

+ **Z prasy.** W najbliższych dniach ukaze się tygodnik satyryczno-humorystyczny „Marcholit“. Wydawczynią pisma jest p. M. Podwińska, do grona zaś współpracowników należą Ner-Buch i Krogulec.

+ **Ukaranie właściciela lupanaru.** Oberpolicmajster warszawski skazał właścicielkę lupanaru przy ulicy Wilczej nr. 30 w Warszawie, Marję Jakubowicz-Kozakową, gdzie dokonana została ohydna zbrodnia gwałtu na przybyłej z Sosnowca dziewczynie — na trzymiesięczny areszt, niezależnie od wytoczonego jej procesu karnego. Kozakową wczoraj osadzono w więzieniu i jednocześnie przebywającą w tym lupanarze 4 dziewczyny, ofiary handlu żywym towarem, uwolniono z pod „opieki“. Lupanar zamknięto.

= **Konfiskata.** Na mocy rozporządzenia komitetu do spraw prasowych, policja skonfiskowała Nr 214 dziennika żydowskiego „Der Moment“.

12)

A. K. GREEN.

## TAJEMNICA SASIEDNIEGO DOMU.

Ja także obawiałem się tego początkowo. Ale Bogu dzięki, to tylko jakaś mieszczka, jakaś...

Znów przerwał mu Franklin pytaniem, co ma zrobić z dziewczętami. Do domu przecie wejść nie mogą.

— Nie — odpowiedział ojciec.

Myśli jego widocznie były zupełnie czem innym zajęte.

— Trzeba będzie zawieźć je do hotelu.

Wspaniała myśl przeleciała mi przez głowę. Poczzerwieniałam silnie i musiałam przez chwilę mocować się z sobą, aby nie okazać mojej radości. Wreszcie odezwałam się:

— Pozwoli pan, że spełnię obowiązek sąsiedzki i młode panie zabiorę do siebie. Mój dom jest bardzo spokojny, a panom będzie bliżej.

— To będzie zbyt wielki ambaras dla pani — rzekł Franklin z zakłopotaniem.

— Będę bardzo zadowolona, mogąc zrobić coś dobrego i czując, że jestem pożyteczną państwu — odpowiedziałam. — Bardzo chętnie ofiaruję paniom moje mieszkanie na dzisiejszą noc. Niech tylko raczą.

— Uczynię to z pewnością — przerwał stary pan Burnams. — Pani jest bardzo uprzejma, miss Butterworth. Jestem rad, że nie potrzebuję mo-

ich pańien gdzieś odwozić i szukać dla nich pokoju. — Popatrz, gdzie są dziewczęta, Franklinie!

Młody człowiek skłonił się. Ja także ukloniłam się i zabierałam ku wyjściu, gdy po raz trzeci zostałam pociągniętą za suknię. Jakiś głos szepnął mi: Czy pani trwa przy swojej historii, że jakiś mężczyzna i kobieta przybyli tu dzisiejszej nocy

— Przy mojej historii? — odszepnęłam, gdy mznała dozorczynię, która w półcieniu stała za mną. — Ależ to jest fakt najprawdziwszy! Pocóżbym miała coś wymyślać?

Ciężkie i pełne znaczenia westchnienie podniosło pierś dozorczyńni. Zbliżyła się jeszcze bardziej ku mnie.

— Ach, jakaż pani nadzwyczajna! — rzekła. — Nie sądziłam, aby były takie kobiety.

Nastąpiło nowe, pełne ulgi westchnienie, dziwne jakieś spojrzenie i dozorczyńni znikła.

## ROZDZIAŁ V.

Umieściłam panie van Burnams w gościnnym pokoju na dole i prosiłam, aby przebywały w salonie, położonym od ulicy tak długi, jak będzie co ciekawego do oglądania na ulicy. Sądziłam, że będzie to je interesowało, a ponieważ mój salon miał jedno duże środkowe okno i dwa boczne mniejsze, mogłyśmy się wszystkie wygodnie ulokować. Mogłam też z mojego miejsca słyszeć, co będą między sobą mówiły.

Pan Burnams i jego syn pozostali u siebie i zajmowali się, jak mi się zdawało, staraniem o jaknajprędzkie usunięcie zwłok zabitej kobiety z domu. Tłum pod naszymi oknami rozpędzany co chwila przez policjantów, co chwila jednak

zbierający się na nowo, szemrał, gdyż jego oczekiwanie ciągle było zawadzone. Posłyszałam głos Karoliny:

— Musiano nie znaleźć Howarda, inaczej byłby już tutaj. Czy widziałaś ją wtedy, gdyśmy od Clarksów wracali? Fanny Preston widziała ją i mówiła, że jest zupełnie ładna.

— Nie, nie mogłam jej widzieć...

Z ulicy podniósł się na nowo hałas. Usłyszałam dopiero następujące słowa: Nie mogę temu uwierzyć, ale Franklin jest okropnie przerażony.

— Mów ciszej, bo nas usłyszy stara czarownica. „Czarownicę“ wzięłam do siebie.

Następne słowa utonąły w hałasie ulicznym. Trochę później odezwała się wzburzona i strwożona Karolina:

— Jeżeli to ona w istocie, papa nie wypłacze się z tego. Że też właśnie śmierć znalazła w naszym domu! Ach, otóż i Howard!

Obie krzyczały, wołały i pukały, jak gdyby chciały zwrócić na siebie uwagę Howarda.

Skupiłam całą uwagę na Howardzie. Przyjechał w powozie, który musiał się zatrzymać po drugiej stronie ulicy, bo przed domem stał wóz ambulansowy. Chciałam bardzo widzieć go wchodzącego na schody, aby porównać jego postać z sylwetką człowieka widzianego w nocy. Ale on nie wysiadł wcale. W chwili, gdy miał otworzyć drzwiczki powozu, ukazało się sześciu ludzi u góry schodów domu Burnams'a. Nieśli ciało na noszach, które szybko wsunęli do wozu ambulansowego.

(C. d. n.)



Jutro odbędą się bezpłatne porady prawne w redakcji naszego pisma od godz. 6 i pół do 7 i pół wiecz.

## Przedstawienia dla naszych Prenumeratorów.

Na 10 z rzędu przedstawienie w tym sezonie dla prenumeratorów naszych, które odbędzie się w teatrze Popularnym

### W środę 13 listopada

wybraliśmy piękną tragedję w 5 aktach Szekspira p. t.

## Król Lir

z p. Bolesławskim w roli tytułowej.

Bilety, za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, nabywać można w administracji pisma naszego.

## Kronika.

**(c) Sprawy miejskie.** — Pod przewodnictwem prezydenta miasta odbyło się wczoraj w magistracie posiedzenie z udziałem pp. K. Eiserta, poliemastra m. Łodzi, Miączkowskiego, inż. Nebelskiego i inż. Bzowskiego.

Na posiedzeniu tem w dalszym ciągu omawiano sprawę wynajęcia lokalu na koszarę dla miejskiej straży ogniowej. Obecny na posiedzeniu przedstawiciel Tow. akcyjnego M. A. Winera, do którego należy nieruchomość przy ulicy Południowej, gdzie obecnie mieszczą się koszarę straży, oświadczył, że czynsz dzierżawy został o 8 tysięcy rub. podniesiony i na żadne obniżenie zgodzić się nie może.

Wobec takiego oświadczenia, rozpoczęto dyskusję nad tem, gdzie wynająć lokal dla straży. Było kilka projektów, lecz zatrzymano się nad jednym, mianowicie, postanowiono wynająć posesję na rogu ulic Zielonej i Zakątnej i odpowiednio ją przerobić. Kosztorys tej przeróbki ma opracować jeden z architektów miejskich.

W drugiej sprawie omawiano fakt przywłaszczenia placu miejskiego między ulicami Dzielną a Składową. Podejrzewano o to właściciela nieruchomości Salomonowicza, tymczasem okazało się, iż to uczynił ktoś inny.

Postanowiono wysłać na miejsce komisję, która następnie orzeknie, gdzie się zapodział jeszcze jeden plac.

**(c) Oględziny bruków.** Specjalna komisja miejska oglądać będzie dzisiaj bruki na ulicach: Benedykta, Radwańskiej i Widzewskiej. Część bruków na tych ulicach była urządzona w roku przeszłym, obecnie więc komisja ma stwierdzić, jak ten bruk wygląda po upływie roku.

**(c) Muzeum nauki i sztuki.** Zarząd Muzeum nauki i sztuki niemal codziennie otrzymuje okazy z różnych dziedzin wiedzy. W tych dniach p. Smoleński ofiarował do Muzeum kilka cennych okazów z dziedziny etnografii chińskiej, dr. M. Kaufman ofiarował również do tego działu kilka okazów z Maroko.

Muzeum posiada już bardzo piękną kolekcję monet współczesnych i starożytnych, pochodzących z darów osób nieznanymi.

Wogóle zbiory Muzeum stale się zwiększają, a zwiększa się jednocześnie zainteresowanie sprawami Muzeum.

Pogadanki w sali Muzeum rozpoczną się wkrótce. W tych dniach będzie ułożona lista prelegentów i opracowane tematy pogadanek.

**(r) Ze Stow. nauczycieli.** W piątek dnia 8 b. m. o godzinie 8 minut 15 wieczorem, w lokalu Stow. nauczycieli chrześcijan odbędzie się posiedzenie sekcji nauczania elementarnego; w poniedziałek dnia 11 b. m. pierwsze zebranie wykładających języki nowożytne

**(c) Otwarcie szkoły.** W domu nr. 70 przy ul. Rzgowskiej otwarta została nowa handlowa miejska szkoła początkowa. Do szkoły tej przyjęto 120 dzieci. Na uroczystości otwarcia szkoły był inspektor szkół ludowych, p. Szczegółów.

**(c) Z polskiej komisji szkolnej.** Wczoraj wiecz. odbyło się posiedzenie członków polskiej komisji szkolnej. Na posiedzeniu tem postanowiono ustanowić ściślejszy nadzór nad szkołami miejskimi oraz przyjmować do nich tylko po 60 uczniów; więcej można przyjmować tylko wtedy, jeśli na to lokal pozwoli.

**(s) Ze Stow. majstrów fabrycznych.** W sobotę, dnia 9 b. m. o godz. 8 wiecz., w lokalu własnym Nowy Rynek № 8, odbędzie się miesięczne posiedzenie Zarządu ze współdziałaniem członków. Stow. majstrów fabr. gub. piotrkowskiej.

**(r) Ciągnięcie 4 klasy 199 loterii klasycznej, odbędzie się 8 i 9 b. m.**

**(c) O przedłużeniu dnia roboczego.** Właściciele piekarni — żydzi zwrócili się do gubernatora piotrkowskiego z prośbą na przedłużenie dnia roboczego o 2 godziny na dobę. W odpowiedzi na tę prośbę gubernator polecił prezydentowi miasta zwołać posiedzenie z udziałem przedstawicieli majstrów i czeladników, w celu omówienia tej sprawy, zastrzegając sobie jednak, że uchwała musi być zgodna z istniejącymi przepisami o odpoczynku normalnym pracowników.

**(r) Podniesienie konkursu.** Przed kilku tygodniami piotrkowski sąd okręgowy ogłosił upadłość firmy „Jakob Ganc i inż. M. Lew”.

Wczoraj, na żądanie wierzycieli, podniesiono konkurs tej firmy.

**(r) Nową skrzynkę pocztową** umieszczono wczoraj przy ul. Dzielnej i Widzewskiej przed gmachem nowego „Palast” hotelu.

**(r) Z żyd. Tow. dobroczynności.** Z kasy pożyczek bezprocentowych przy żyd. Tow. dobroczynności wydano w ciągu sierpnia i września 288 pożyczek, na sumę 14435 rub. Zwrocono w ciągu tego czasu 12,452 rub.

**(r) Koncert dla młodzieży.** Tow. „Wiedza”, zachęcane powrotem, jakiego doznał poprzedni koncert dla młodzieży, zamierza go powtórzyć w sali koncertowej (Dzielna 18) w nadchodzącą niedzielę, dnia 10 bm.

Program wypełnią: śpiew, gra na skrzypkach, deklamacje, krasnoludki tatrzańskie, „o czem babunie tak gwarzą” — menuet ze śpiewami, tańce zbójnickie itp.

Wszystkie miejsca dla młodzieży i dzieci po kop. 15, dla dorosłych po kop. 30. Dla dzieci, wprowadzonych grupami, po 10 kop.

Bilety można nabywać codziennie od godz. 6 do 8 w lokalu „Wiedzy” (Piotrkowska 103), a w dzień koncertu w sali koncertowej, od godz. 11 rano.

**(r) Z tow. warszawsk. cyklistów w Łodzi.** W sobotę dnia 9 b. m. w lokalu Towarzystwa, przy ulicy Nawrot nr. 23, odbędzie się pierwsza w tym sezonie zabawa taneczna dla członków Towarzystwa i ich rodzin, oraz wprowadzonych gości.

Tańce poprzedzone zostaną popisem artystycznym najlepszych sił amatorskich łódzkich.

Jak widać z dotychczasowego zapotrzebowania na bilety, zabawa ma zapewnić powodzenie, tembardziej, że gospodarze nie szczędzą zapłać i pracy, aby wypadła świetnie, jak zwykle u naszych „sprężystych”.

**(r) Z Tow. „Lira”.** Na onegdajszym posiedzeniu zarządu Tow. „Lira” postanowiono inauguracyjną uroczystość otwarcia, nowej siedziby przy ul. Piotrkowskiej nr. 91 obchodzić w sobotę przyszłego tygodnia t. j. dnia 16 b. m., wielką wieczornicą, o bardzo urozmaiconym programie.

Obecnie skrzętni gospodarze T-wa zajęli się energicznie udekorowaniem i urządzeniem sali, a malarz wykończeniem efektownie wymalowanej sceny.

Następnie przedstawienie dla dzieci, z objaśnieniami specjalnie „z-

proszonemu prelegenta urządzane staraniem Tow. „Lira” w teatrze „Odeon”, odbędzie się w poniedziałek dnia 11 b. m. o godz. 4 po poł.; bilety w cenie od 5 do 25 kop.

**(o) Ucieczka katorżnika.** Miejscowy wydział śledczy otrzymał listy gończe, poszukujące Stefana Rolewicza, lat 33, zbiegłego z więzienia w Suwałkach. R. skazany był za rozboje i napady bandyckie na karę śmierci, która zamieniona mu była na dożywotnie ciężkie roboty.

### Wypadki.

**(o) Wykrycie kradzieży.** Przed tygodniem do sklepu Izraela Jakubowskiego na Rynku Bałuckim № 5, dostali się złodzieje, i skradli herbaty na sumę przeszło 1000 rb. Zawiadomiona o kradzieży policja wszczęła niezwłocznie poszukiwania złoczyńców, lecz dopiero przed dwoma dniami udało się agentom policyjnym wpaść na właściwy trop.

Do jednego z agentów zgłosił się jakiś wyrostek, żyd i zawiadomił, że zamieszkały przy ul. Kelma № 31, Leizor Szajewicz, kupił od złodziei większą ilość herbaty. Dokonana u Sz. rewizja nie nie wykryła. Aresztowany S. przyznał się jednakże do winy i zeznał, że herbatę sprzedał Abramowi Szeinzylberowi, zamieszkałemu przy ul. Brzezińskiej № 35. W ubogim sklepiku Sz. wykryto całą skład herbaty.

Obu paserów aresztowano. Nie chcą oni wskazać złodziei.

**(o) Zuchwała kradzież.** Dzisiejszej nocy niewykryci złoczyńcy zakradli się do kantoru akcyjnego Towarzystwa transportowego pod firmą Liberman i S-ka i wyłamawszy otwór w ścianie średnicy kilku łokci, skradli kilka pak towarów, złożonych na przechowanie, wartości około 10,000 rb.

**(p) Przejechanie.** Na ul. Gubernatorskiej № 3 przez dorożkę przejechaną została Marjanna Dabińska, lat 14, córka właściciela piwiarni.

D. uległa okaleczeniu pleców i prawej ręki.

**(p) Złamanie nogi.** Przy ul. Widzewskiej № 73 poślizgnęła się i upadła złamała prawą nogę robotnica Marjanna Chojnacka, lat 50.

Wezwany lekarz Pogotowia odwiózł Ch. do szpitala Czerwonego Krzyża.

**(p) Zamach samobójczy.** Przy ulicy Aleksandrowskiej nr. 24, usiłował otruć się karbolem tkacz Juda Fischer, lat 20.

Niebezpieczeństwo usunął lekarz Pogotowia.

**(p) Napad.** Na Geyera rynku napadnięto na robotnika Władysława Wodzieckiego, lat 38, i zadano mu ranę tłuczoną głowy.

**(o) Kradzieże.** Wczoraj w nocy nieznanymi złodziejami, wyłamawszy zamki u drzwi, dostali się do suszarni fabryki Wolfa Gutmana, przy ul. Cymera № 31, skąd skradli przedzły na sumę 250 rb.

— Z mieszkania Sury Goldreich, przy ul. Cegielnianej № 40, skradziono różne rzeczy wartości 152 rb.

— Z mieszkania Michała Rybickiego, (Przedziałnianej № 8), nieznanymi złodziejami, skradli różne rzeczy wartości 223 rb.

— Z mieszkania Estery Halperin, przy ul. Lipowej № 27, skradziono różne rzeczy wartości 158 rb.

### Zamiejscowa.

**(z) Ze zgierskiego Tow. im. Prusa.** W myśl uchwały, powziętej na zebraniu organizacyjnym Tow. szerzenia wiedzy imienia Bolesława Prusa, otwarcie czytelnicy w Zgierzu miało nastąpić 7 bieżącego miesiąca, t. j. dziś.

Wbrew jednak staraniom zarządu, termin otwarcia czytelnicy musi uleść zwłocz, nie otrzymano bowiem dotychczas odnośnego zezwolenia władzy.

Zarząd ma nadzieję, że pozwolenie na otwarcie czytelnicy otrzyma już dzień, poczem czytelnia zostanie niezwłocznie otwarta dla publiczności.

Księgozbiór Tow. powiększa się stale i obejmuje już z górą 1,200 tomów dzieł różnej treści.

Liczba członków Tow. dosięgła w ostatnich dniach 230 osób.

**(x) Napad z rabunkiem.** Wczoraj, o godz. 11 w nocy, na szosie warszawskiej, pomiędzy Dobrą, a Skotnikami, na powracających z Łodzi mieszkańców Strykowskiego, Jakóba Szlamę Jakóbowicza, Fisza Ajzena i Wolkę Fasa, napadło dwóch bandytów, którzy przedewszystkiem obcięli lejce z uprzęży, a następnie zrabowali z wozu: 20 par kaloszy, walizkę, w której znajdowało się 30 par rękawiczek, 7 paczek włóczki z libry papieru, stanowiące własność Jakóbowicza.

Oprócz tego Jakóbowiczowi zrabowano około 5 rb., a Ajzenowi paszport i 1 rb.

Dokonawszy rabunku, bandyci zbiegli w kierunku lasu łągiwnickiego.

**(s) Z Łęczycy** donoszą nam: Jak się obecnie okazuje, wybuch w młynie pani Knoch był o wiele straszniejszy, jak się w pierwszej chwili zdawało; oprócz dwóch raniomych, o których pisaliśmy poprzednio, było jeszcze trzech raniomych — z tych dwóch ciężko. Jedna ofiara tajemniczego zamachu znajduje się w stanie beznadziejnym. Huk słychać było w całej okolicy. Policja prowadzi energiczne śledztwo.

W nocy z d. 4 na 5 w lesie mielniczym na drodze pomiędzy Krosniewicami a Łęczycą dokonany został napad bandycki. Zrabowano pasażerem 650 rb. i jedną osobę zraniono.

W Łęczycy aresztowano trzech bandytów, którzy operowali w lesie lućmierskim pomiędzy Ozorkowem a Łęczycą. Nie tak dawno dokonano w tej miejscowości napadu, przyczem zraniono dwie osoby i obrabowano kilkunastu pasażerów.

**(m) Z Pabjanic** donosi nam korespondent. W nocy z 3 na 4 b. m. tutejsza policja, w celu wykrycia strzelających w sobotę w nocy, do strażnika, na ulicy Fabrycznej, dokonała rewizji we wszystkich domach na ulicy Niemieckiej.

Podczas rewizji zaarrestowano jedną kobietę.

— W piątek, dnia 8 b. m. w Domu Ludowym przy ulicy Długiej o godzinie ósmej wieczorem, odbędzie się posiedzenie członków sekcji czytankowej Tow. naukowego Pabjanickiego.

### Ze sceny i estrady.

#### Teatr Polski (Cegielniana 63).

Z kancelarji teatru komunikują nam:

Dzisiaj w południe odbyła się próba generalna pysznej komedji „Madame Mouton”. Jestto pierwsza z lekkich komedji, którą teatr Polski wystawia. Iskrzący się dowcip i humor zapewnią tej świetnej sztuce niewątpliwe powodzenie.

Obsadę ról głównych tworzą: pani Czechowska, pp.: Leśniewski, Orliński, Rydzewski i inni.

Dyrekcja nie żałowała kosztów, aby premierze dać wystawę pierwszorzędną — wspaniałą.

— W piątek, po cenach popularnych „Gra sere”

— W sobotę, o godz. 8 i pół „Zagiew”: o 8 m. 15. po raz pierwszy na rzecz i ochronki: „Dobrze skrojony frak”, wyborna komedja Dregele’ego, ciesząca się niebywałym powodzeniem na scenie teatru warszawskiego.

W rolach głównych wystąpią panie: Maliszewska, Bartoszewska, Orzelska, Sylma, Leśniewska, oraz p-wie: Rodmund, Fołta, Zbyszewski, Ryder, Łuczak i inni.

Przedstawienie budzi wielkie zainteresowanie.

#### Teatr Popularny.

Z kancelarji teatru komunikują nam:

Dzisiaj, we czwartek „Dziady” Mickiewicza.

Jutro, w piątek „Król Lir” z p. Bolesławskim w roli tytułowej.

W sobotę po poł. po cenach najniższych „Związek młodzieży”.

Pełne próby muzyczne odbywają się z wielkiego wodewilu „Pani Majstrowa z Łodzi”.



Sztuka powyższa pełna humoru i śpiewów melodyjnych, należy do rzędu tych utworów, które przez długi szereg dni utrzymują się na repertuarze; posiada bowiem treść miłą i dowcip niepowszedni, — jest więc nadzieją, że ci, którzy przyjdą na to widowisko, nudzić się nie będą.

**Koncert Manéna.**

Koncert wszechświatowej sławy skrzypka hiszpańskiego Jeana Manéna zapowiada nam na niedzielę dn. 10 b. m. jeden z tych wieczorów muzycznych, które pozostawiają w duszach słuchaczy niezatarte wrażenie piękna.

Przyszedł, zagrał i zwyciężył — pisze o Manénie jeden z najpoważniejszych krytyków muzycznych w Lipsku. Bogaty, śpiewny ton jego skrzypiec ilustruje całe światy potężnych uczuć i myśli. Gra jak grał kiedyś Sarasate, lecz w grze jego więcej jeszcze jest duszy. Niezwykła przytem sprawność techniczna i wytworność stawiają Manéna w szeregu prawdziwych czarodziejów skrzypcowych.

Poważnym urozmaiczeniem koncertu będzie występ wybitnego pianisty p. Józefa Smidowicza. Artysta odegra między innymi Rapsodję XII Liszta.

Bilety — w składzie inst. muzycznych Friedberga i Koca, ul. Piotrkowska nr. 90.

**Z Łowicza.**

(Kor. wł. „N. K. Ł.”)

W ubiegły czwartek, przyjechał do Łowicza, handlujący rogaczną kupiec z Warszawy, aby odebrać większą sumę pieniędzy u pewnego obywatela w okolicy.

Odebrawszy 8,500 rb., kupiec powrócił do Łowicza i postanowił przemocować w hotelu kupieckim p. Bi-

rencewiga, gdyż pociągu do Warszawy już nie miał. Przed udaniem się na spoczynek kupiec kazał kelnerowi obudzić się o 6, aby zdążyć na ranny pociąg. Kelner Nissbaum, wiedząc, że kupiec ma przy sobie znaczną kwotę pieniędzy postanowił go ograżyć.

Otóż nad ranem, gdy kupiec spał jeszcze, kelner Nissbaum wszedł do numeru i zamiast obudzić kupca, wyciągnął mu z pod poduszki wszystkie pieniądze i momentalnie się ułotnił.

Przebudziwszy się, kupiec zauważył brak pieniędzy, o czym zawiadomił natychmiast policję, a także wyznaczył 1000 rb. nagrody temu, kto schwyta złodzieja.

Złodziej natomiast udał się do miasteczka Kiernozi do swej narzeczonej, a z tamtąd do Suchodoła, skąd parowym statkiem postanowił pojechać do Warszawy. Tymczasem mieszkający w okolicy Kiernozi pewien pachciarz, zachęcony wyznaczoną nagrodą, śledził go i dał znać do Kiernozi do starszego strażnika, żądając jego pomocy. Obaj następnie pojechali do Suchodoła i pospieszyli zaraz na przystań, gdyż przewidywali, że złodziej niezawodnie zamierza umknąć statkiem.

W chwili, gdy przybyli na przystań, statek się właśnie oddalał, lecz na specjalnie podany sygnał zatrzymano go i złodzieja przyłapano. Miał on przy sobie jeszcze 8,300 rb.

Po spisaniu protokołu odstawiono go do Łowicza i osadzono w więzieniu.

Zona miejscowego żandarma, zrozpaczona nagłą śmiercią swego dziecka, dostała pomieszania zmysłów. Dostawszy pewnego dnia silnego ataku nerwowego pobiegła na stację kolejową i rzuciła się pod nadchodzący pociąg.

Wydobyto ją z pod kół wagonu z obciętymi nogami i odesłano do szpitala Tadeusza, gdzie pomimo dokonanej operacji na drugi dzień umarła. B. M.

**Droga do Salonik.**  
SOFJA, 7 (11) (W.A.T.). Wojska czarnogórskie odniosły zwycięstwo nad tureckimi pod Il janem, pod Demir Kaput pomiędzy wojskami serbskimi i tureckimi przyszło do walki w której turecy zostali zupełnie pobici. **Droga do Salonik dla serbów stoi otworem.**

ATENY, 7 (11) Pod Salonikami przyszło do licznych utarczek, w których turecy zostali przez greków zupełnie pobici. Wojska greckie stoją o 20 kilometrów od Salonik.

**Zdobycie Monasteru.**  
RZYM, 7 (11) Do „Trybuny“ donoszą, że Monaster wczoraj o godz. 2 po poł. poddał się.

**Bitwa pod Czorlu.**  
SOFJA, 7 (11) Nadeszła tu wiadomość o stoczonym wczoraj **wielkiej bitwie** pomiędzy Czorlu, Saraj i Pranta. Zacięta walka trwała dwa dni. **Bułgarzy wyszli zwycięsko.** Turecy cofnęli się na Czataldża.

**Odwrót tureków.**  
ATENY, 7 listopada (W. A. T.). Po długiej walce turecy cofnęli się na całej linii nad rzeką Vardar.

**Odmowa.**  
WIEDEN, 7 listopada (W. A. T.). Potwierdza się wiadomość, że Austro-Węgry, Niemcy i Włochy po wzajemnym porozumieniu się dały odmowną odpowiedź na propozycję Poincarego.

**Kłęska tureków.**  
BIAŁOGRÓD, 6 listopada (W.A.T.) **Wojska tureckie** pod Welem i Grilam **poniosły zupełną klęskę.** Piąty pułk serbski wziął szturmem pozycje tureckie.

**Zajęcie wyspy.**  
ATENY, 6 listopada. (W. A. T.) Generał Condurioti zajął wyspę Tendos.

**Demoralizacja wśród wojsk.**  
MUSTAFA-PASZA, 6 listopada. (WAT) Wojska tureckie są zupełnie zdemoralizowane i odmawiają posłuszeństwa.

WIEDEN, 6 listopada. (W. A. T.) Pod Jenikoj 57 oficerów tureckich, którzy zbiegli z szeregów, rozstrzelano. Nasim-Pasza własnoręcznie zastrzelił kilku oficerów.

**Pod Salonikami.**  
PARYZ, 6 listopada. (W. A. T.) Grecki następca tronu jako dowódca armji, która zbliża się ku Salonikom wystosował do gubernatora miasta ultimatum, żądając poddania miasta. Wali udał się do komendanta w towarzystwie konsula angielskiego i zażądał poddania, uznając bezcelowość oporu. Komendant sprzeciwił się temu i odebrał sobie życie.

**Bitwa pod Czataldżą.**  
FRANKFURT, (W. A. T.), 6 listopada. „Frankfurter Ztg.“ donosi, że wojska tureckie koło Czataldży wzmocnione zostały o 30 bataljonów przybyłych z Małej Azji. Ostatnia nadzieja tureków spoczywa na bitwie, która oczekiwana jest pod Czataldżą.

BERLIN, (W. A. T.), 6 listopada. Pisma tutejsze donoszą z głównej kwatery serbskiej że korespondent rzymskiej „Trybuny“ wydalony został z Serbji za to, że napisał w swym dzienniku, iż w Czerwonym Krzyżu serbskim są siostrami kobiety lekkiego prowadzenia się.

**Bitwa między Czorlu a Wiza.**  
PRAGA, 6 listopada. „Nar. Listy“ otrzymały dzisiaj o godzinie 1 w nocy następującą depeszę z Sofji: Po dwóch dniach skończyła się walka między Czorlu a Wiza. — Była to najkrwawsza bitwa w obecnej

wojnie. Turecy stracili 40,000 ludzi w zabitych i rannych.

**Okrucieństwa tureków.**  
MUSTAFA PASZA, (W. A. T.), 6 listopada. Tureccy żołnierze wymordowali wszystkich żołnierzy chrześcijańskich 14 pułku tureckiego.

**Zajęcie Serai.**  
SOFJA, (W. A. T.), 6 listopada. Wojska bułgarskie zajęły Serai, na północ od Salonik.

**Wielkie straty tureków.**  
SOFJA, 6 listopada. Według wiadomości nadeszłych z głównej kwatery do kół urzędowych turecy wczoraj wyparci zostali po nader zaciętym oporze z kilku stanowisk między Czorlu a Saraj ku Czataldży, przyczem ponieść mieli jeszcze większe straty niż koło Lüle Burgas.

**Ku Czataldży.**  
SOFJA, 6 listopada. Wojska bułgarskie pobity wczoraj zupełnie korpus, tworzący straży tylną armji tureckiej. Turecy w dzikim popłochu cofają się ku Czataldży.

**Pośrednictwo pokojowe.**  
PARYZ, (W. A. T.), 6 listopada. Agencja Hawasa donosi oficjalnie, że ambasador turecki wręczył wczoraj prezesowi ministrów notę Turcji, w której prosi ona o pośrednictwo pokojowe. Poincare odpowiedział, że nie może wywierać wpływu na strony wojujące, lecz Francja gotowa jest do zapoczątkowania akcji pokojowej.

PARYZ, (W. A. T.), 6 listopada. Bułgarja oświadczyła, że rokowania pokojowe z Turcją prowadzić może tylko pod następującymi warunkami: 1) — Adrjanopol natychmiast zostanie oddany. 2) — Mocarstwa dadzą gwarancję, że podczas ewentualnego zawieszenia broni Turcja nie będzie przewoziła swoich wojsk z Azji na teren europejski.

Otrzymałszy tę gwarancję, Bułgarja powstrzyma marsz na Konstantynopol. W sferach dyplomatycznych sądzą, że wobec groźnej sytuacji Turcja odda Adrjanopol, lecz spełnienie drugiego warunku napotka na poważniejsze trudności.

**Nawoływanie ofiar.**  
BERLIN, 6 (11) — Związek żydów tutejszych ogłasza odezwę, wzywającą do składania ofiar na rzecz żydów zamieszkałych na Bałkanach i w Turcji. Pewien bogacz ofiarował na ten cel 100,000 fr.

**Telegramy.**

(Tel. Ag. Pet.)

**Biuletyn.**

PETERSBURG, 6 listopada. — (Urzędowo). Biuletyn o stanie zdrowia Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzowicza Następcy Tronu z dnia 6 listopada:

„Godz. 7 wieczór. Dziś u Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzowicza Następcy Tronu ciepota wynosiła rano 36,8; w południe — 36,5, wieczorem — 36,9; puls rano — 116, w południe i wieczorem — 112.

Wobec tego, że w obecnym okresie choroby Jego Cesarskiej Wysokości specjalnych zmian z dnia na dzień nie daje się zauważyć, biuletyny będą wydawane co drugi dzień. Podpisali: lejb-pedjatra Rauchfus, lejb-medyk Ew. Botkin, honorowy lejb-medyk S. Ostrogorski.”

**Sprawa dentystów.**  
MOSKWA, 6 (11) — Wobec niestawienia się na sprawę podsądnych Pozniakowa i Rutkowskiego, moskiewska izba sądowa zdecydowała skonfiskować kaucję Pozniakowa w wysokości 5,000 rubli i sprowadzić do sądu Pozniakowa oraz Rutkowskiego, za pośrednictwem policji.

**Wojna na Bałkanach.**

**Telegramy Ag. Pet.**

**Pochód na Saloniki.**

BIAŁOGRÓD, 6 listopada. — Po zaciętym oporze ze strony tureków, wojska serbskie zajęły wawóz Demirkapu, który stanowił poważną przeszkodę w marszu zaczepnym.

SALONIKI, 6 listopada. — Załoga Nowa Warosz, składająca się z 6 oficerów i 225 żołnierzy, poddała się bez bitwy. Wojska serbskie weszły do Ipeku i połączyły się tam z wojskami czarnogórskimi.

**Czarnogórcy.**

CETYNJE, 6 listopada. — Porty San-Giovani di Medua i Alessio zdobyte zostały przez wojska czarnogórskie.

**Ruch floty.**

LONDYN, 6 listopada. — Rząd angielski wydał rozkaz wojennym okrętom swoim, będącym w drodze do Malty, ażeby niezwłocznie udały się pod Dardanele.

BERLIN, 6 listopada. — Znajdujące się już na morzu Śródziemnym jak również wyslane z Kilonji okręty niemieckie utworzą samodzielną eskadrę Śródziemnomorską.

KONSTANTYNOPOL, 6 listopada. Przybył tu krążownik rosyjski „Kagui”.

**Księstwo albańskie.**

BERLIN, 6 (11). „Vossische Ztg.“ pisze, że podstawowym punktem rokowań San Giuliano w Berlinie była sprawa utworzenia z Albanji samodzielnego Księstwa.

Według pogłosek, na tym punkcie osiągnięto już zgodę pomiędzy Włochami i Austrią, a państwa Bałkańskie w sprawie tej nie są brane zupełnie pod uwagę.

**Bitwy grecko-tureckie.**

ATENY, 6 (11). Sapunakis telegraficznie donosi z Arty, że w d. 4 b. m. przez cały dzień toczyła się walka z turekami. Bitwa na całej linii trwała do d. 5 b. m. Straty greków nieznaczące.

**Zwycięzcy serbowie.**

BIAŁOGRÓD, 6 (11) — Ze Skoplja wysłano do Serbji 40 oficerów tureckich, zbiegłych po bitwie pod Kumanowem.

SALONIKI, 6 (11) — W okolicach Skoplje znajdują masami ubranych w lachmany oficerów tureckich, którzy zbiegli ze swych oddziałów, ratując życie.

**Telegramy własne.**

**Nie chcą interweniować.**

SOFJA, 7 listopada. — W sferach dyplomatycznych twierdzą, że państwa bałkańskie pod żadnym warunkiem nie zgodzą się na interwencję mocarstw, same bowiem dadzą sobie radę z Turcją.

**Obawa przed rzezią.**

KONSTANTYNOPOL, 7 listopada. Panuje tu wciąż **obawa rzezi chrześcijan** przez wzburzonych tureków. W największym niebezpieczeństwie są zamieszkałi tutaj licznie grecy. W okolicach Rodosto i w prowincji Hlirytskili **turecy zamordowali wielu chrześcijan, znęcając się nad nimi w okropny sposób.** Parowiec rosyjski zawiął do portu Beany. W okolicy Berany odbyły się liczne utarczki.

**Wyjazd sultana.**

KONSTANTYNOPOL, 7 listopada. Jak słyhać na wypadek marszu bułgarów na Konstantynopol, sultan wraz z całym dworem i członkami rządu uda się na terytorjum azjatyckie. Wedle obiegujących pogłosek, w pałacu sultańskim czynią już przygotowania do ewentualnego odjazdu. Archiwum Porty zostało już zabrane. Pogłoski te jednak dotąd nie zostały potwierdzone.



W piątek dnia 8 Listopada 1912 roku, jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu

## b. p. Natana Konińskiego

odbędzie się na cmentarzu żydowskim o godzinie 1-ej po południu nabożeństwo żałobne, oraz poświęcenie pomnika o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych

**RODZINA.**

### Wspólne delegacje.

BUDAPESZT, 6 listopada. — Odpowiadając na mowy powitalne obu prezesów delegacji podczas posiedzenia, cesarz podziękował za wienopoddańcze uczucia i wskazał, że wyniki komplikacje wojenne na Bałkanach wymagają wzmocnionej czujności, gdyż mogą poruszyć zasadnicze sprawy Austro-Węgier, dlatego też jest rzeczą wielce pożądaną jak najszybsze przywrócenie uporządkowania stosunków politycznych i handlowych na Bliskim Wschodzie.

Rząd Austro-Węgier gotów jest w zupełnej zgodzie z mocarstwami związkowymi w odpowiedniej chwili wziąć udział w sprawie przywrócenia pokoju.

Podczas ostatniej sesji — powiedział cesarz — delegacje wyasygnowały nadzwyczajne kredyty wojenne, które wzmocniły bojową zdolność państwa, bieżące potrzeby zarządu wojennego znajdują się w normalnych granicach. Powiększony kredyt potrzebny był w celu skompletowania armji i floty w związku z nowym systemem obrony. Bośnia i Hercegowina, dzięki lojalności i patriotyzmowi ludności, rozkwita w dalszym ciągu, a oczekujące prace prowadzące dadzą możliwość współdziałania dalszemu kulturalnemu i ekonomicznemu rozwojowi obu krajów.

W zakończeniu cesarz wyraził przekonanie, że delegacje w pracach prawodawczych wykażą pełną świadomość ciężącego na nich obowiązku.

### Nowy ambasador.

WIEDŃ, 6 listopada. — Przybył nowy ambasador turecki Hilmi-basza w towarzystwie byłego posła w Cetynji, ambasadora tureckiego w Rzymie i generalnego komisarza w Tripolisie.

## Telegr. własne.

„Now. Kur. Łódzk.“

### Zgon działacza.

LWÓW, 7 listopada. — Zmarł tutaj działacz społeczny W. Siódłowski.

### Złot sokołów.

LWÓW, 7 listopada. — Gniazda sokolskie zwołały zlot z Królestwa na rok 1913 do Lwowa.

### Zwycięstwo socjalistów.

KOPENHAGA, 7 listopada (W. A. T.). — Przy wyborach ścisłych do parlamentu, rząd poniósł klęskę. Liga rządowa straciła do dziś 23 mandaty, socjaliści wzmogli się z 11 na 17, a radykalni uzyskali 48.

### Lokaut.

KOPENHAGA, 7 listopada (W. A. T.). — Związek przemysłowców duńskich postanowił zlokautować z dniem 15 b. m. 45 tysięcy robotników, zatrudnionych w przemyśle żelaznym. Powodem lokautu jest drobny zatarg.

### Katastrofa na morzu.

MADRYT, 7 (11) W pobliżu wyspy Ailt zderzył się parowiec norwegijski z okrętem hiszpańskim „Arena“. „Arena“ poszła na dno. 17 ludzi z załogi utonęło; tylko 8 zdołało się uratować.

### Zatonięcie łodzi.

BERLIN, (W. A. T.), 6 listopada. Z Rockeso (?) telegrafują, że łódź podwodna „Valta“ będąca w drodze do Loher uderzyła się o skałę i poszła na dno. Załogę uratowano.

### Sufrażystki.

LONDYN, (W. A. T.), 6 listopada. Z powodu odrzucenia przez izbę gmin dodatku do ustawy o autonomji irlandzkiej, na mocy którego ko-

biety miały otrzymać w Irlandji prawa wyborcze, sufrażystki urządziły w Londynie wielkie manifestacje, podczas których powybiły okna wystawowe w wielu sklepach.

## Mowa tronowa

cesarza Franciszka Józefa.

Budapeszt. Wśród zwykłego ceremoniału wczoraj przed południem odbyło się uroczyste otwarcie delegacji w zamku królewskim. Delegacja Rady państwa przyjęta została o godz. 11 przed południem. Na przemowę hołdowniczą prezydenta delegacji hr. Mehrveltda odpowiedział cesarz:

Z prawdziwym zadowoleniem i żywą podzięką przyjmuję zapewnienie o oddaniu się Panów dla mojej osoby.

Od chwili zebrania się ostatniej delegacji wybuchły poważne zakłócenia wojenne na półwyspie bałkańskim, które nakazują większą czujność. Ze względu na to, że znaczne interesy monarchji mogłyby być przez konflikt narazone, rychły powrót do uporządkowanych politycznych i komercyjnych stosunków na Bliskim Wschodzie jest rzeczą usilnie pożądaną.

Rząd mój będzie gotów w porozumieniu z zaprzyjaźnionymi gabinetami w odpowiedniej chwili wziąć udział w akcji wielkich mocarstw zmierzającej do przywrócenia pokoju.

W ostatniej sesji delegacyjnej z uznania godną ofiarnością uchwalono nadzwyczajne kredyty dla wojska i marynarki, przez co bitność naszej siły zbrojnej została wzmocniona. Bieżące zapotrzebowanie mego zarządu wojskowego porusza się w granicach normalnych. Tylko dla rozwiązania kwestji podoficerów, która tworzy konieczne uzupełnienie organizacyjnej struktury armji i floty, spowodowaną nowym systemem wojskowym, zażądana będzie większa suma.

Stosunki w Bośni i Hercegowinie, dzięki lojalnemu i patriotycznemu stanowisku ludności stale spokojnie się rozwijają. Bogaty program pracy prawodawczej da Sejmowi sposobność poparcia kulturalnego i gospodarczego postępu obu krajów.

W przekonaniu, że Panowie z wypróbowaną rozwagą i zapałem dla waszego obowiązku przystąpienia do zbadania przedłożeń, jakie wam będą wręczone, życzę pracom waszym pomyślnego wyniku i witam was jaknajserdeczniej.

Budapeszt. Odpowiedź monarchy zrobiła widocznie silne wrażenie na delegatach. Cesarz wciągnął potem w rozmowę Merweldta i wiceprezydenta Dobernigga. Opuszczył następnie salę wśród ponownych okrzyków: „Niech żyje!“

## Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze! W jednym z ostatnich N.N. redagowanego, przez Sz. Pana pisma, ukazała się notatka p. t. „Byłe handel szedi“, która głosi, że jedno z pism żargonowych otrzymało znaczną łapówkę za popieranie kandydatury upatrzonoego rabina.“

Czujemy się przeto w obowiązku kategorycznie oświadczyć, że pismo

nasze żadnej z tą aferą, niema i nie miało łączności. Zaznaczamy, że prowadzona przez pismo nasze agitacja podczas wyboru nadrabina nosiła charakter wyłącznie ideowy.

W nadziei, że Sz. Redakcja nie odmówi nam w tej sprawie miejsca na łamach swego poczytnego pisma, pozostajemy

z głębokim szacunkiem  
Redaktor naczelny gazety  
„Najes Lodzer Morgenblatt“

Dr. J. Gotlieb.

## Telefonem z Warszawy.

### Wybory w Warszawie.

Podczas dzisiejszych wyborów zgromadziło się z pomiędzy 83 wyborców (z tych 3 kurji robotniczej) 81.

W pierwszym głosowaniu rezultat był następujący: Jagiełło — białych 37, czarnych — 43, Kucharzewski — białych 35, czarnych — 46 i dr. Lipstadt (nowa kandydatura żydowska?) białych 33, czarnych 46.

Wobec tego, że nikt nie otrzymał absolutnej większości, wybory odłożono do dnia jutrzejszego.

Dr. Aleksander Lipstadt jest wyborcą z VIII cyrkułu i napewno kandydatem żydowskim.

## Z ostatniej chwili.

### Wybory w Łodzi.

Wyborcy zebrali się dzisiaj w sali Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi o godzinie 12 m. 25. Przewodniczący prezydent Pieńkowski, sekretarzem jest radca Rybicki.

Po sprawdzeniu legitymacji, okazało się, iż z ogólnej liczby 87 wyborców, nie stawilo się czterech wyborców, a mianowicie: Ludwik Koral, B. Waks, Hermans i z kurji robotniczej robotnik Barczyk.

Zydzi wysunęli dwie kandydatury: d-ra Bomasza i Pawła Hertz, niemcy — Lehmana, kurja robotniczej — Stefana Kaźmierczaka.

O godz. 1 ogłoszono przerwę.

Po przerwie przystąpiono do balotowania.

Po obliczeniu głosów okazał się następujący rezultat:

Dr. M. Bomasz głosów 45.

Lehman głosów 28.

Stefan Kaźmierczak (kandydat kurji robotniczej) głosów 6 i Paweł Hertz głosów 4.

Nie ulega wątpliwości zatem, że posłem z Łodzi będzie dr. Bomasz.

Zaznaczyć należy, że wyborcy z kurji robotniczej nie dali swych głosów na kandydata żydowskiego komitetu wyborczego, lecz głosowali, jakkolwiek bez najmniejszej nadziei, na własnego kandydata.

Jak słyszeliśmy, wyborcy z kurji robotniczej, gdyby ich głosy miały decydować wybór posła z Łodzi, bezwarunkowo głosowaliby na d-ra Bomasza, byle nie dopuścić wyboru kandydata konserwatywnego.

## Ostateczny rezultat wyborów.

(Godz. 2 i pół po poł.)

Przy ostatecznym głosowaniu galkami rezultat był następujący:

Dr. M. Bomasz — białych 48, czarnych 54, Lehman — białych 26, czarnych 54, Kaźmierczak — białych 5, czarnych 73, Paweł Hertz — białych 37, czarnych 42.

## Wobec powyższego wyniku dr. Bomasz został wybrany na posła z Łodzi.

Nowy poseł po ogłoszeniu rezultatu wyborów wygłosił po polsku do wyborców mowę programową.

### Rewizja.

— Dzisiaj o godzinie 1 i pół po południu silny oddział policji i żandarmerji otoczył domy № 94 i 96 przy ulicy Benedykta, gdzie ukrywali się podobno bandyci.

Rewizja nie dała żadnych rezultatów: nikogo nie aresztowano i nic podejrzanego nie znaleziono.

## Różne wiadomości.

### — Nieszczęśliwi murzyni.

W niedzielę, w Rydze, na żaglowcu fińskim, który przybył z Afryki z ładunkiem czerwonego drzewa, ustalono, że kapitan Nortkwist i marynarze fińscy znęcali się w nieprawdopodobny sposób nad marynarzami. Na statek przybyli: prokurator sądu okręgowego i konsul angielski. Sprawę skierowano do sędziego śledczego. Marynarze murzyni są poddani angielskiemu.

## Ofiary.

Na „Bikur Cholim“. Dla uczczenia pamięci drogiej Matki, b. p. Leonory Rosenblattowej — Sally Rosenblatt z żoną — rb. 5, Wiktor Rosenblatt z żoną rb. 5.

Na Kolonje letnie dla dzieci żydowskich. Dla uczczenia pamięci nieodżałowanej Leonory Rosenblattowej Pawłowie Rosenblatowie — rb. 3, Stanisław Neu rb. 6, Abramowie Rosenblattowie rb. 3.

Na Stowarzyszenie kobiet dla udzielania pożyczek bezproc.

Dla uczczenia pamięci drogiej stryjenki Leonory Rosenblattowej Klara i Konstancy Langowie rb. 3.

## Odpowiedzi Redakcji.

Panu I. W. Anonimowych listów nie zamieszczamy.

### Pianista-pedagog

## Edward Smidowicz

(b. profesor w Ces. szkole muzycznej w Rastowie nad Donem)

udziela lekcji gry fortepianowej prywatnie i u siebie w domu przygotowuje do konserwat. Warszawskiego w Cesarstwie. Zawadzka № 19 m. 20 osobiście od 2—4 i od 7—8 w.

## „URANIA“

Turniej walki francuskiej udział całego towarzystwa.

Dzisiaj walczą następujące 4 pary  
Mugur — Szewiakow

Stucki — Mańka Cyklop II.

Szwajcarska na pasy  
Korsz — Gastman

Solowiew — Castellaro

Przybył znany mistrz walki francuskiej Wilhelm Dekert zdobywca 1-szej nagrody w 1907 roku w Helenowie, za podnoszenie ciężarów i zwycięstwo w walce francuskiej.



# Owies Wyborowy

polecają

**W. FINDEISEN i S-ka**

Przejazd 21.

Tel. 978 i 1709.

## STOLECZNY CYRK L. P. TRUZZI.

Targowy Rynek. Telefon 21-68.  
W czwartek, dn. 7 listopada 1912 r.

**Wielkie sportowe przedstawienie**  
w 3-oh częściach. Zmiana programu.

**I-szy występ „Corps de balet”**

Wspaniały balet „Sen greka” wykona M-lle Zina Abert, 8-miu olbrzymów i karzeł. Oryginalna tresura koni przez dyrektora cyrku **Williamsa Truzzi.**

Występ znakomych **Trio Rapides.**  
zonglerów

Anons: W tych dniach wystawiona będzie wielka rodzajowa pantomina w 6 aktach p. t. **Kamera Włoska.**

## Teatr „URANIA”.

Program od 1 do 15 Listopada r. b.

**Gillis**

Najmniejszy art. wirt. na 14 instr.

**Tom-Mils**

Komiczny gimnastyk-cyklista.

**Les Morasso**

Zdumiewający ekwilibryści.

**Geager da Costa**

Murzyński duet charakterystyczny

**Duo Obolensky**

Pierw. ros. duet wyk. typ. Gork.

**Mojsze Słucki**

Zadziw. godne ćwiczenia atletycz.

**Urania Bio**

Nowa seria obrazów.

Międzynarodowy Turniej **Walki francuskiej** organizowany przez honorowego członka klubów atletycznych p. P. G. Wasiliewa.

Dla zawodowych zapasników wszystkich narodowości, angażowanych przez dyr. teatru „Urania”, na pieniężne nagrody: złote i srebrne żetony, pas złoty z herbem Łodzi i tytuł mistrza świata. Dotychczas zapisali się następujący zapasnicy: **Ulrich**, champion świata lekkiej wagi **Abs II** Hamburg, champion świata **Jan Kain** (olbrzym) Sachalin, **A. Sz. Kijów**, **Pierard de Colosse** Francja, **Heinrich Weber** Berlin, **Siegfried** Niemcy, **Ujbo Nitschke** Wiedeń, Champion lekkiej wagi, **Józef Mańko** Cyklop II Warszawa, **Gabryel Lasartesse** Francja, **Szewiaków** Rosja, **Gastman** Berlin, **Sołowiew** Petersburg, **Korsz Syberja**, **Naumow** Połtawa, **Castellaro** (torasador) Hiszpania, **Mojsze Słucki** champion żydowski, **Tampio** Charków, **Reinhold** Berlin, **Zakrzewski** Warszawa. Walki odbywać się będą pod kontr. specjaln. kom. złożon. z grona korporacji sportów., którzy honor. będą spełniać obow. sędziów. Na arbitra zaproszony prof. Warsz. Towarz. Atletycznego p. **Józef Arnold**. Na każdym przedstawieniu odbędą się 2 walki.

Ceny miejsc zwykłe.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych

**D-R S. KANTOR,**

Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej  
Telefon 19-41.

Gabinet Roentgenowski (Prześwietlenie i fotografowanie wnętrzości ciała promieniami Röntgena), Światłolecznicy (choroby skóry i włosów) i Laboratorium lekarsko-kosmetyczne. Badanie krwi na Syfilis i leczenie Salvarsanem (Ehrlich-Hata 606.) Gabinet elektroterapeutyczny (Masaż wibracyjny i pnieumatyczny podług prof. Zabłudowskiego — niemoc piciowa). Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia. r2521—0—1

**Dr. L. Prybulski**

POŁUDNIOWA № 2.  
Telefon 13-59

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy piciowej. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Ehrlich-Hata 606 i 914.” wśródzynie. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym. Przyjmje: chorych od 8—1 rano i do 4—6 po poł., panie od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia.

**Dr. med. W. KOTZIN**

ul. Piotrkowska № 71.  
**Choroby serca i płuc**  
przyjmuje od 10—11 po poł. od 4—6  
Telefonu nr. 21-19.

**Dr. Leyberg**

Weneryczne, piciowe i skóry od 10—1, 6—8. Niedziele i święta od 8—1.  
Dla Pań—5, poczekalnia od dzielnia.  
**Krótko 5, tel. 26-50.**

**Doktor**

**B. Donchin**

specjalista

**chorob oczu**  
69. Piotrkowska 69.

Telefon 28-39.

Lecznica ze stałymi łózkami.

Godziny przyjęć w ambulatorjum od 10—12 i od 4—7 po poł. Przyjmuje chorych na stałe.

**Dr. I. Silberstrom**

Zawadzkiej № 12.

Choroby skóry weneryczne piciowe (przy syfilisie preparat 606). Kosmetyka lekarska (usuwanie szpecących włosów, plam etc.)

Przyjmuje od 12—2, 5—8. Niedziele 11—3. Dla Pań 4—5 poczekalnia oddzielna.

**A. Krenicka**

**Lekarz-Dentysta**  
z Warszawy osiedliła się w Łodzi.  
ul. Konstantynowska 37  
róg Długiej.

**Doktor**

**F. Praszki**

**Cegielniana 39 tel. 10-58.**  
Choroby kobiece i wewnętrzne. Przyjmuje do 10 rano i od 4—6 pp. 32871—2

**Dr. Eugenia**

**Kerer-Gerszuni**

**Choroby kobiece.**  
Piotrkowska № 121 Telef. 18-07  
przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedziele od godziny 9 do 12 rano.

**Dr. med. Z. Golc**

choroby skórne i wener.  
ul. Mikołajewska № 18  
Telefonu № 2060.

Godz. przyjęć od 9 do 12 od 4 i po o 7 i pół w. w Niedziele i święta od 9 do 12 i pół. r376 0

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i niemocy piciowej

**Dr. Lewkowicz**

Przy syphilisie stosowanie prep. „606” i „914”. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.  
**Konstantynowska 12**  
obok teatru Selina.  
od 9—1 i od 6—8. dla pań od 5—6 w niedziele od 9 do 12. 2701—0

**Dr. L. Klaczkin**

Konstantynowska 11.  
Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych. Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz. dla pań od 4—5 po południu. 713—0

**akuszerka masażystka**

z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Petersburgu, praktykująca 20 lat przyjmuje: masaż, porody w nocy zamówienia, na słabość, podskórne zastrzykiwanie, udziela porad sekretnych, dyskrecja zapewniona. Niezamożnym ustępstwo. Andrzejka № 39 m. 13 od 12—3. Listy w językach: rosyjskim, polskim i niemieckim.

**Selfactory**

w zupełnie dobrym stanie, obecnie pracujące, do sprzedania. Wiadomość w administracji niniejszego pisma. 3417—4

**Biuro**

**Adresowe**  
do wynajęcia lokali  
**Szkolna 23**

posiada adresy wszelkich lokali.

## „Maison Margot”

Piotrkowska № 72.

Z powodu **oddiennego napływu świeżych towarów** urządzona zostaje

**od 1-go do 15-go listopada**  
**Wielka Wyprzedaż**

wysortowanych **bluzek, spódnic, szlafroków, etc. po niebywale niskich cenach!!**

Uprasza się zwrócić uwagę na ceny w wyzawach!

## BALSAM APTEKARZA THIERRY

przy złem trawieniu i towarzyszących mu objawach, jak odbijaniu, zgadze, pełności w żołądku, zaparciu, wzdęciu, kwasów i t.p. należy przyjąć na kawalku cukru 20 do 40 kropli prawdziwego „Cudownego Balsamu” aptekarza Thierry, dla uspokojenia bólów żołądkowych, wzmocnienia żołądka, wydzielenia śluzu, a także dla stłumienia kaszlu.

Zielony znak ochronny w postaci zakonnicy. Wysyła się 12 butelek mniejszych lub 6 większych za 5 rb. Dostać można we wszystkich większych aptekach.—Zamówienia i przekazy pieniężne należy adresować do firmy: **WŁADYSŁAW HOFFMAN i Ska** Warszawa, Zienna 46

Natychmiast potrzebni są wszędzie

agenci - współpracownicy

bez ponoszenia kosztów i ryzyka na stałą pensję i procenty  
Szczegółowe informacje wysyła się bezpłatnie. Irkuck. Kantor gazety „Sybirskij torgowo-promyszlennyj Wiestnik” Pocztańska № 14.

**Prenumerować**

wszystkie pisma,

oraz ogłaszać się w tychże

ściśle, według cen redakcyjnych

można w „**PROMIENIU**”

Piotrkowska 81, telefon 1200.

Główne przedstawicielstwo prawie wszystkich czasopism warszawskich, jak:

„Tygodnik Ilustrowany” „Świat”, „Nowe życie”, „Wolne Słowo”, „Miał Niepodległa”, „Tygodnik Mód i Fawieści”, „Przyjaciel Dzieci”, „Gazeta Świąteczna”, „Trubadur Polski”, „Goniec Pasażny i Wieczorny”, „Nowa Gazeta”, „Kurjer Poranny”, „Kurjer Polski”, „Wiadomości Codzienne”, „Kółce”, „Mucha” i t. d. 2959—0—1

## 1-e kulinarne kursy zaoczne.

**CAŁKOWITY KURS WYKŁADÓW** p. t. „STOŁE POSTNY I OSZCZĘDNY”, około 1000 przepisów na jedzenia, napoje, pieczywo, kompoty, leguminy, konfitury, pierogi i t. p., przeszło 300 stronice wyraźnego druku. Cena z przesyłką za zaliczeniem 2 r. 60 k. WSKAZÓWKI jak należy prawidłowo prowadzić gospodarstwo domowe i przygotowywać ekonomicznie smaczne i pożywne obiady, z objaśnieniami jak należy krajać mięso i zdobić stoły i dania, około 100 str. z rysunkami. Cena z przesyłką za zaliczeniem 1 r. 20 k. Obydwie książki razem 3 r. 85 k. (można markami). Z zamówieniami należy się zwracać tylko do J. K. PETERSA, S-Petersburg Pet. Stor. Bolszoj pr. № 56. 2736—0

## Pończochy i skarpetki

POLECA

pracownia wyrobów pończosznicznych.

**JULII MACHER.** Nawrot 4.



# CASINO

## !!! Wobec niebywałego powodzenia!!!

jakiem się cieszy

Epoka I i II-a dramatu

## „NĘDZNICY“

według nieśmiertelnego utworu

„Les Miserables“

Wiktora Hugo

demonstrowana będzie jeszcze dziś w czwartek 7 i jutro w piątek 8 listopada. Specjalnie zastosowana muzyka. Epoka III i IV „Nędznicy“ od soboty 9 listopada.

## Laboratorium chemiczno-techniczne i fizjologiczne „Zjednoczonych chemików“ w Łodzi

ul. Średnia 20, róg Solnej

pod kierunkiem Inżyniera DOMINIKIEWICZA

Analizy chemiczne dla wszelkich dziedzin przemysłu włókiennego.

Analizy produktów spożywczych.

Analizy wydzielin (moczu, piwociny i t. d.)



Biuro porad technicznych dla przemysłu włókiennego. Porady chemiczne. Przepisy.

(Udzielanie porad od godz. 4 do 8 p. poł.)

W niedziele laborat. otwarte od 12 do 2-ej.

## WYDAWNICTWA

### GEBETHNERA I WOLFFA

NOWOSCI

NOWOSCI

#### T. Konczyński. Zawrotne drogi.

Powieść współczesna na tle dążeń kobiecych.  
Cena rb. 1.00.

#### Waterman Nixon. Jaka młoda dziewczyna być powinna.

Wydanie wykwiłtne. Przekład EMILJI WESŁAWSKIEJ  
Cena kop. 60, w ozd. opr. kop. 90.

#### Maciej Wierzbński. Pięść Marcina Wilczka.

Tegoż autora poprzednio wydana:

#### Pod mysią wieżą.

Powieść współczesna ze stosunków poznańskich.  
Cena rb. 1.80

NA SKŁADZIE GŁÓWNYM POWIEŚC:

#### A. Gruszeckiego. Marjawita.

Cena rb. 1.80  
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

### Kto szuka:

pracy,  
pósady,  
służby,  
mieszkania,  
zbytu towarów,  
reklamy wyrobów,  
dzierżawy.

### Kto potrzebuje:

inżynierów,  
urzędników  
techników,  
leśniczych,  
pomocników,  
pokoiówek,  
kucharzy,  
kucharek,  
służby.

### Kto chce:

nał. mieszkanie,  
kupić lub sprzedać  
ziemię, handle,  
gospodarstwa,  
pożyczyć pieniądze  
i t. p.  
lub podać cośkolwiek  
do wiadomości ogółu

najlepiej i najtaniej

uzyska to przez

## OGŁOSZENIA

w „Nowym Kurjerze Łódzkim“.

## Rozkład pociągów

zimowy od dnia 1-go października.

### Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.15, b) 6.55, c) 7.20, d) 10.00  
e) 12.50, f) 1.50, g) 3.45, h) 6.10, i) 8.55.  
Przychodzą do Łodzi: j) 4.37, k) 7.22, l) 9.35, m) 10.40,  
n) 1.00, o) 4.35, p) 5.15, q) 8.08, r) 11.00.

### Kolej Warszawsko-Kaliszka.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.30, i) 6.13,  
do Warszawy o godzinie 11.01, 12.34, 5.30.  
Przychodzą z Kalisza: o godzinie 10.51, 12.22, 5.20, 9.50,  
z Warszawy o godzinie 12.14 4.26, 6.03.

### Kolej Obwodowa.

Odchodzi ze stacji Łódź-kaliszka do Słotwin a godzinie 6.20,  
ze Słotwin do st. Łódź-kaliszka przychodzi 7.12. Odchodzi ze st.  
Łódź-kaliszka do Kuluszek 1.11, przychodzi z Kuluszek do stacji Łódź-  
kaliszka o godz. 7.46.

UWAGI. Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają  
czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.  
Pociągi oznaczone literami b), e), h), l), o), r) są bezpośred-  
niej komunikacji z Warszawą.

Pociągi oznaczone literami a), c), g), k), m), p), łączą się  
z pociągami kolei Kuluszki-Skarżysko.

Księgarnie Gebethnera i Wolffa polecają  
**Nowość!** JORDANA (JULJANA WIENIAWSKIEGO).  
**Nowość!**

## Kartki z Pamiętnika

zawierające obrazy z okresu przedpowstaniowego,  
z powstania 1863 r. i z emigracji.

Cena dwóch tomów rb. 2.40

Czyszy dochód z tego wydawnictwa rzeźniczył autor  
na korzyść Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy oraz Kasy  
Literackiej. 538-3-1

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

## 40 dni

### BEZPŁATNIE

Jeżeli się nie nauczyć w ciągu 40 dni swobodnie mówić, czytać i pisać po niemiecku, francusku, angielsku i łacinie przy pomocy naszych samouczków, ułożonych podług najnowszej metody (wszystkie inne reklamy)

**Zwracamy uwagę**  
Cena samouczka w jednym języku z przesyłką za zaliczeniem pocztowym rb. 1 kop. 10, 2-ch rb. 1 kop. 90, 3-ch rb. 2 kop. 80, 4-ch rb. 3 kop. 65. Zamówienia przyjmuje jedyny na całą Rosję skład St. Petersburg, Peterb storona, Bolszoi просп., 56-565 J. K. PETERS.

## Ugłoszenia drobne.

**AIA!** Meble wyjeżdżając sprzedam za bezcen. Szafla o 3 drzwiach z lustrem, łóżka z materacami, toaletka, otomana, kredens, stół, krzesła szary do ubrania, garnitur salonowy, tremo, obrazy, biurko, biblioteka, maszyna do szycia, gramofon, figury, stółik do samowara, mandolina, skrzypce, parawanik, słupek, palmy, ekran, lampy, zegar ścienny. Piotr kowska 117 m. 2 I piętro front. 3426-3

Do mężczyzny wielka oszczędność. 5 lat można nosić garnitur ze „Skóry-angielskiej“, lok. 60 kop. Piękne plusze 70 kop. lok. Piotrkowska 128-13. 3430-3

Do pań niebywała okazja! Rozmaite resztki na suknie, bajecznie tanio. Piotrkowska 128-13. 3429-3

Kawiarnia z dwoma bilardami do sprzedania z powodu kupna restauracji. Ul. Miłsza № 47. 3433-2

Od 15 listopada specjalny komplet na rangę dla urzędników od godziny 8 wieczorem. Na świadectwa nauczycielskie i inne od godziny 4½, po południu. Kursy przygotowawcze Mikołajewska 22-11. 3401-5

Przyjmuję po przystępnej cenie do przetrasowania kapelusze damskie: pluszowe, aksamitne i filcowe. Główna 65, B. Grünberg. 3258-9

Potrzebna osoba z kaucją rbl. 100 bez różnicy wyznania do sklepu do sprzedaży drobnych przedmiotów. Wiadomość w administracji. 3432-2

Pokój duży o jednym oknie do wynajęcia. Mikołajewska № 20 II p. front m. 6. 3435-2

POKOJ FRONTOWY o dwóch oknach do wynajęcia. Południowa nr. 42, front, III piętro. m. 15. 2913-0

Przybiła się mała koza. Odebrać można u właściciela domu. Wodzewska 16 za zwrotem kosztów. 3413-3

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Wiadomość: Staro-Zarzeńska № 40 m. 13. Białecki 3422-4

Sklep mały z powodu przyjęcia posady do sprzedania zaraz lub od 1 stycznia na przystępnych warunkach, byle zaraz. Ulica Nowo-Łagiewnicka róg Sikawskiej № 6. 3408-2

Do sprzedania, zamienić, wydzierżawić, kupić każdy interes jak również zaciągnąć pożyczkę, ulokować kapitał najlepiej za pośrednictwem W. Niemierskiego Zawadzka 10. 3376-12

Skradziono weksel na 110 rbl. wystawca Teodor Wolski na zlecenie Henryka Eslingera oraz paszport wydany z magistratu m. Łodzi na imię Henryka Eslingera. 3415-3

Tanio pokój do wynajęcia dla kołobiety zaraz. Juljusza 13 m. 53. 3436-1

Zaginęła portmonetkę z 43 rublami z paszportem wydanym z magistratu m. Łódź pow. krasnostawskiego gub. lubelskiej na imię Ida Mindli Gewerszman. Uczciwy znalazca zechce takowe oddać na ul. Młyńska № 32. Gewerszman. 3435-3

Zaginął paszport wydany z gm. Działów, pow. łaskiego, gub. piotrkowskiej na imię Heleny Pertumiczak. 3441-1

STACJA DR. Z. W. WIED.  
POCZTA I TELEGRAF  
NA MIEJSCU, POŁĄCZENIE TELEFONICZNE Z WARSZAWĄ I ŁÓDZIĄ.

2 GODZ. JAZDY KO-  
LEJĄ OD ŁÓDZI,  
5 MINUT SZOŁĄ OD  
STACJI.

## Grodzisk

Zakład Lecznicy ◆ Cały rok otwarty

Ładny park, kanalizacja, światło elektryczne, ogrzewanie centralne. Kuchnia własna i dyetyczna. Leżalnica i kąpiele słoneczno-powietrzne. Nowa instalacja hydro-terapeutyczna. Kąpiele świetlne, 4-komorowe, sinusoidalne, gazowe z płynnego CO<sub>2</sub>; natryski z gorącej, o powietrza. Masaż ręczny i wibracyjny. Mechanoterapia. Cena od 3 rb. 75 kop. do 6 rb. Prospekt i cenniki gratis i franco.

Kierownik zakładu  
Dr. Bronisław Malawski.